

**Protokół Nr XXVI/26**  
**XXVI uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**  
**w dniu 8 czerwca 2026 r.**

godz. rozpoczęcia sesji: 11.00

godz. zamknięcia sesji: 13.30

W dniu 8 czerwca 2026 r. w Teatrze Impresaryjnym im. Włodzimierza Gniazdowskiego we Włocławku odbyła się uroczysta – XXVI sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach obchodów Święta Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sesję otworzyła przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska witając radnych województwa kujawsko-pomorskiego, marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem; Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego: biskupa seniora Andrzeja Suskiego; posłów na Sejm RP: Jana Krzysztofa Ardanowskiego, Marcina Skonieczkę, Krystiana Łuczaka; senatora RP Stanisława Pawłaka; Drugiego Wicewojewodę Kujawsko-Pomorskiego Michała Koniucha wraz z przedstawicielami wojewódzkich instytucji administracji rządowej; prezydenta Miasta Włocławek Krzysztofa Kukuckiego, zastępcę prezydenta Miasta Bydgoszczy Annę Mackiewicz, zastępcę prezydenta Miasta Torunia Adama Szponkę, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Włocławek Janusza Dębczyńskiego wraz z radnymi; przewodniczącego Konwentu Powiatów Województwa Kujawsko-Pomorskiego Zbigniewa Jaszczuka, starostę Żnińskiego; członka Zarządu Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego Eugeniusza Gołembiewskiego, burmistrza Kowala; zastępcę przewodniczącego Konwentu Wójtów Gmin Wiejskich Województwa Kujawsko-Pomorskiego Marka Klimkiewicza, wójta Gminy Boniewo oraz wszystkich przybyłych przedstawicieli samorządu terytorialnego: starostów, burmistrzów i wójtów; Przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego III kadencji, Prezydenta Wyższej Szkoły Gospodarki Krzysztofa Sikorę, rektora Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy prof. dr. hab. Bernarda Mendlika, rektora Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku dr Katarzynę Wieniecką, rektora Państwowej Akademii Nauk Stosowanych we Włocławku dr. Roberta Musiałkiewicza oraz wszystkich przybyłych przedstawicieli szkół wyższych, świata nauki i edukacji; reprezentującą Komendanta Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych Artylerii im. Generała Józefa Bema major Joannę Dubielewską, Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy inspektora Jakuba Gorczyńskiego, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku starszego brygadiera Grzegorza Sadowskiego, członka Zarządu Prezydium Oddziału Wojewódzkiego Ochotniczej Straży Pożarnej RP Województwa Kujawsko-Pomorskiego druha Piotra Marciniaka, zastępcę

Komendanta Straży Miejskiej we Włocławku Henryka Witczaka; przedstawiciele Stowarzyszenia Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego; przedstawiciele fundacji, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, związków zawodowych, związków harcerskich, działających w naszym regionie; dyrektorów wojewódzkich i miejskich jednostek: szpitali, instytucji kultury, edukacji i oświaty, parków krajobrazowych, bibliotek, ośrodków ruchu drogowego, prezeski i prezesów regionalnych spółek, dyrektorki i dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu; przedstawiciele świata mediów; odznaczonych i uhonorowanych wyróżnieniami Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego: dr. Stefana Pastuszewskiego, Zarząd Oddziału Nadgoplańskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego: prezesa Franciszka Borczaka, wiceprezeski Ewelinę Szkudlarek i Annę Urbanek, sekretarza Jarosława Lisieckiego i skarbnika Piotra Wajnera, przedstawicielki zarządu Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri: prezes Bożenę Piotrowską oraz wiceprezeski Wandę Mróz i Dorotę Łańcucką, Beatę Kastner z Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu, Łukasza Oliwkowskiego – moderatora Dyskusyjnego Klubu Filmowego Inowrocław; seniorów z Klubu Seniora Stokrotka w Turzy Wilczej powiat lipnowski; dzieci z dziecięcej drużyny pożarniczej Mały Strażak z szkoły w Człuchowie wraz z opiekunką dyrektorem szkoły Hanna Kozakiewicz.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni państwo! Organizowana rotacyjnie we Włocławku, Toruniu i Bydgoszczy czerwcową uroczystą sesją sejmiku jest co roku punktem kulminacyjnym Święta Województwa. Święto Województwa, które w tym roku obchodzi swoje 18. urodziny, przez lata ewoluowało, rozwijało się i dojrzało do dzisiejszego formatu. Od samego początku, od 2008 roku, dbaliśmy o to, by było to święto nie radnych i nie urzędników, lecz wszystkich mieszkańców województwa kujawsko pomorskiego.

Dziś, gdy Święto Województwa wkracza w dorosłość, przypominamy pierwszą uroczystą sesję sejmiku, która odbyła się 7 czerwca 2008 roku właśnie tutaj, we Włocławku. Od tamtej pory wielokrotnie wracaliśmy do tego miasta, goszcząc w ważnych dla niego instytucjach kultury i miejscach szczególnie związanych z jego historią. W 2011 roku spotkaliśmy się w Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, w 2014 roku w Muzeum Diecezjalnym, w 2017 roku w Starej Remizie, a w latach 2020 i 2023 – w ogrodach naszej delegatury. W naszych sesjach uczestniczą nie tylko radni województwa, ale również przedstawiciele różnych środowisk – samorządowcy, parlamentarzyści, duchowieństwo, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz media, które, relacjonując nasze wydarzenie, pełnią ważną misję informacyjną wśród mieszkańców województwa. To właśnie ta różnorodność sprawia, że uroczyste sesje są prawdziwym świętem całej regionalnej wspólnoty. Szacujemy, że we wszystkich dotychczasowych uroczystych sesjach sejmiku

uczestniczyło już około 5 tys. gości. To liczba porównywalna z populacją wielu miast naszego regionu.

Ale wróćmy do samego początku – do genezy ustanowienia Święta Województwa, czyli pielgrzymek papieża Jana Pawła II do naszego regionu. Papież gościł w 1999 roku w Bydgoszczy i w Toruniu, a 8 lat wcześniej – w 1991 roku, we Włocławku. Włocławek był pierwszym miastem na obszarze dzisiejszego województwa kujawsko-pomorskiego, które odwiedził nasz patron, Święty Jan Paweł II w trakcie swojego pontyfikatu. Powiedział wówczas do zgromadzonych w seminarium duchownym „Włocławek zasłużył na to, aby papież przebywał w nim dwa dni, a nie tylko przelotem”. Myśmy u państwa również gościli dwa dni. Przypominam, że wczoraj w Kruszynie odbyła się uroczysta msza święta, a dzisiaj sesja. Miał wyjątkowy sentyment do tego miasta, które później, w 2003 roku, uczyniło go swoim honorowym obywatelem. To tutaj, 35 lat temu, 6 czerwca 1991 roku, papież spotkał się ze środowiskiem, które również mi jest szczególnie bliskie – z dziećmi, młodzieżą, nauczycielami oraz wychowawcami. Potrafię sobie wyobrazić rozentuzjasmowany tłum uczniów i nauczycieli, którzy wieczorem 6 czerwca 1991 roku czekali w katedrze na papieża. Ci, którzy wcześniej zajęli miejsca w kościele, długo i z niecierpliwością oglądali się za siebie, wpatrując się w otwarte drzwi. W końcu słyszą radosne okrzyki dobiegające z zewnątrz. Papież, widząc radość ludzi zgromadzonych przed świątynią, kilkakrotnie przechodzi wzdłuż barierek i wita się niemal z każdym. W wielu oczach pojawiają się łzy wzruszenia. Spotkanie z Ojcem Świętym pozostawia głęboki ślad w pamięci uczestników. W tamtym czasie wielu z nas – niezależnie od poglądów czy przekonań – miało poczucie, że spotyka człowieka wyjątkowego. Nie tylko głowę Kościoła, ale autorytet moralny o światowym znaczeniu, odwołujący się do wartości, które potrafiły jednoczyć ludzi. Następnego dnia, 7 czerwca 1991 roku, papież na lotnisku mówi do zebranych o dziedzictwie europejskim i o tym, jak wielki udział w tym dziedzictwie mamy my, Polacy. Mówi od siebie. Prosto z serca... Bo przypomnę, że podczas homilii padał deszcz, a krople spadające na kartki utrudniały odczytanie przygotowanego na tę okazję kazania. Do dziś przy włocławskiej tamie stoi krzyż, który był elementem wystroju papieskiego ołtarza, a teraz stanowi pomnik upamiętniający męczeńską śmierć błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Zresztą papież w swojej homilii, mówiąc o męczennikach ziemi kujawskiej, przywołał postać ks. Popiełuszki, prosząc, by nie patrzeć na niego wyłącznie przez pryzmat walki politycznej, ale przede wszystkim przez pryzmat postawy moralnej „od strony (...) wewnętrznego człowieka. Tylko ten człowiek wewnętrzny mógł być świadkiem, takim świadkiem naszych trudnych czasów, naszego ostatniego dziesięciolecia, jakim był”. Dla wielu z nas ks. Jerzy Popiełuszko pozostaje symbolem najwyższej ofiary złożonej za wolność ojczyzny. Za tę wolność zapłacił najwyższą cenę – oddał życie.

Przy okazji takich uroczystości jak ta dzisiejsza nie możemy zapominać o innych, którzy o tę wolność walczyli. W naszym regionie dbamy o to, aby okazywać głęboką wdzięczność i należytą cześć osobom zaangażowanym w ruch opozycji demokratycznej i struktury NSZZ „Solidarność”. Marszałek województwa od 2009 roku przyznaje takim osobom medale, a przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika działa naukowe Centrum Badania Historii „Solidarność” i Oporu Społecznego w PRL. Rok 2026 poświęciliśmy NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” oraz przypomnieniu wydarzeń Bydgoskiego Marca’81. Przy tej okazji dziękuję Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu, panu Michałowi Sztyblowi, za inicjatywę zorganizowania trzy miesiące temu – 19 marca – w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim uroczystej sesji sejmiku poświęconej 45. rocznicy Bydgoskiego Marca. Była to wspaniała okazja, by uhonorować bohaterów, którzy w latach 80. minionego wieku wykazali się odwagą i determinacją w działaniach na rzecz wolności i praw obywatelskich.

Za chwilę z panem marszałkiem będziemy mieli przyjemność wręczyć Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiemu panu dr. Stefanowi Pastuszewskiemu, który w czasach PRL – nie bacząc na konsekwencje: represje, internowanie, aresztowanie – miał odwagę publicznie upominać się o wolność, a jako dziennikarz dokumentował i relacjonował narodziny ruchu „Solidarność” w regionie. Panie doktorze, z tego miejsca dziękuję Panu za to, że mimo prób uciszenia i stłamszenia ani Pan, ani pańscy współtowarzysze nie ustawaliście w walce o wolność i demokrację. Dziękuję Panu również za Pana wkład w budowanie jedności województwa kujawsko-pomorskiego po reformie administracyjnej kraju. To dzięki takim osobom jak Pan, współtworzącym życie kulturalne naszego regionu, nasze województwo może się tak wspaniale i wielokierunkowo rozwijać.

A jednym z kierunków tego rozwoju, jest drodzy Państwo, film. Rok 2026 ogłosiliśmy Rokiem Ludzi Filmu w Województwie Kujawsko-Pomorskim. W sposób szczególny zwracamy uwagę na nasze dziedzictwo filmowe, wybitnych twórców związanych z regionem oraz miejsca, które stały się planami filmowymi. Chcemy także rozwijać edukację filmową i budować świadomość, że kino nie jest tylko formą rozrywki, ale również ważnym elementem naszej regionalnej tożsamości, a Kujawy i Pomorze odgrywają istotną rolę w historii współczesnej kinematografii. Dzisiejsza uroczysta sesja sejmiku będzie okazją, by podziękować tym, którzy z pasją kształtują filmową tożsamość naszego regionu i szerzą edukację filmową. Jako wyraz uznania dla nich Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego otrzymają dziś pan Łukasz Oliwkowski, pani Beata Kastner oraz Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri. W tym miejscu przypomnę, że autorem statuetki Poli Negri, którą marszałek województwa nagradza wybitnych twórców i

artystów filmowych, jest pan Zbigniew Mikielwicz, któremu przyznano brązowy medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” – prestiżowe odznaczenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dla osób szczególnie wyróżniających się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie dziedzictwa narodowego. W związku z tym, że dzisiaj nie mógł przybyć na naszą uroczystą sesję, medal odbierze przy innej okazji. Medal Honorowy za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego otrzyma dziś również Oddział Nadgoplański Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kruszwicy. Chcemy Państwu podziękować za ponad sześć dekad społecznej pracy na rzecz naszego regionu i jego mieszkańców, za Państwa działalność na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa, za ochronę dziedzictwa kulturowego i popularyzowanie wiedzy o regionie i wreszcie – za aktywizację i integrację mieszkańców poprzez organizację wielu przedsięwzięć, w tym słynnych rajdów rowerowych, podczas których promują Państwo nie tylko ruch na świeżym powietrzu, ale przede wszystkim bogactwo przyrodnicze Kujaw i Pomorza.

Niewątpliwie jednak największym bogactwem i największą siłą naszego regionu są ludzie – ci, którzy tworzyli jego historię, i ci, którzy każdego dnia budują jego przyszłość. W swoim dzisiejszym wystąpieniu przywołałam wiele osób – naszego patrona Świętego Jana Pawła II, błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszkę, dr. Stefana Pastuszewskiego, pana Zbigniewa Mikielwicza, członków Nadgoplańskiego Oddziału PTTK i osoby zaangażowane w edukację filmową. Tych wszystkich ludzi – choć tak różnorodnych – łączy jedno: tworzą wspólnotę naszego regionu.

Szanowni państwo, każda wspólnota jest doświadczeniem różnorodności. Jest miejscem, które łączy podobieństwa, ale także godzi przeciwieństwa. Tworzą ją ludzie różniący się charakterem, pochodzeniem, zdolnościami, poglądami i potrzebami. W wielu aspektach naszego życia dążymy do niezależności, indywidualizmu i rywalizacji, ale w innych potrafimy się jednoczyć i wspólnie działać dla dobra ogółu. Nie tylko żyjemy we wspólnocie, ale także żyjemy z nią i dla niej. W każdej wspólnocie – nawet tak szeroko rozumianej jak region – musi być miejsce na inność, wzajemną akceptację i wyrozumiałość.

Raz jeszcze, tutaj we Włocławku, w teatrze położonym tak blisko katedry, przypomnijmy sobie tłum sprzed 35 lat oczekujący na papieża – nie tylko na głowę Kościoła, ale także na człowieka, który dla milionów ludzi na całym świecie był symbolem autorytetu moralnego i humanistycznych wartości. Ten tłum, w swoim radosnym oczekiwaniu na papieża, tworzył prawdziwą wspólnotę. Bo radość rzadko lubi być przeżywana w samotności. Radość zawsze szuka towarzystwa. Jak pisał Antoine de Saint-Exupéry „Prawdziwa radość, to radość przeżywana wspólnie”.

Niech Święto Województwa będzie dla nas po raz kolejny, już osiemnasty, okazją do celebrowania wspólnej radości, ale także do okazywania wdzięczności wszystkim, którzy swoją pracą, talentem, odwagą i zaangażowaniem wzmacniają naszą regionalną wspólnotę. To dlatego grono osób dziś nagrodzonych, wyróżnionych i uhonorowanych jest tak szerokie i tak różnorodne! Województwo Kujawsko-Pomorskie jest regionem niezwykłym – zakorzenionym w historii, a jednocześnie odważnie patrzącym w przyszłość. Łączy dziedzictwo Kujaw, Pomorza, Krajny i Ziemi Chełmińskiej. Ta różnorodność jest naszym bogactwem i źródłem siły.

Dziękuję państwu za obecność i życzę, aby tegoroczne Święto Województwa było czasem dobrych spotkań, dumy z naszego regionu oraz przekonania, że razem możemy wiele osiągnąć, a jak mówił papież Franciszek, jedność to nie jednorodność. Niech żyje Województwo Kujawsko-Pomorskie! Dziękuję Państwu za uwagę”.

Następnie głos zabrał marszałek **Piotr Całbecki**, który powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie radni, wszyscy nasi drodzy goście. Chciałbym w pierwszych słowach podziękować pani przewodniczącej za tę sesję, poprzednie i tak wspaniałe celebrowanie naszego święta. Jesteśmy bowiem w punkcie kulminacyjnym obchodów. I dziękuję za te wspaniałe słowa, które wygłosiła przed chwilą skierowane do nas wszystkich z jakże pięknym przesłaniem, iż w różnorodności jest siła, a jedność nie oznacza tego, iż wszyscy jesteśmy tacy sami. Chciałbym podziękować tu wszystkim państwu obecnym, ponieważ to również wybrzmiało w wystąpieniu pani przewodniczącej – można radować się tylko wtedy, kiedy nie jesteśmy sami. Z kim bowiem dzielić uśmiech, radość, szczęście? Nie ma wówczas żadnego wymiaru święto, które nie jest dzielone radością z innymi. Więc dziękuję wszystkim tutaj obecnym przedstawicielom tak różnych środowisk powitany, ale też i nie powitanych naszych gości, właściwie współgospodarzy, bo przecież dzisiejsze święto jednoczy cały region, w którym mieszka dwa miliony mieszkańców.

Trochę martwimy się, iż depopulacja jest bezlitosnym zjawiskiem, które nie tylko dręczy nasz kraj, czy Europę, ale również nasze województwo, więc cieszy obecność każdego z nas. Pomyślmy, że jeśli statystyki nie mylą, a tendencje nie zostaną zahamowane to w 2100 roku, czyli w roku, w którym którzy dziś przychodzący na świat, będą mieć 75 lat, będzie nas Polaków 12 mln. Jest to pewna refleksja, z którą musimy albo się oswoić, albo zmienić nasze nastawienie, bo ta wspólnota, którą dzisiaj znamy, przestanie istnieć w kształcie obecnym. Będzie po prostu nas mniej. Co zrobić, aby tak się nie stało, aby szczęście, które my dzisiaj mamy z bycia ze sobą, mogło być dzielone między kolejne pokolenia, zostało zachowane, przetrwało? Myślę, że powinniśmy wspólnie szukać odpowiedzi na to pytanie. Cieszę się z obecności tu tak licznej grupy młodych osób entuzjastycznie przywitanych, ponieważ to właśnie od was i od naszych dziś decyzji będzie

zależało, którą drogę wybierzeć, czy drogę powierzchowności, drogę świata wirtualnego – świata, który nie widzi drugiego człowieka, nie potrzebuje go. Czy wybierzemy ścieżkę, drogę może trudniejszą, może absorbującą, ale drogę człowieka wewnętrznego, o którym mówił Jan Paweł II tu we Włocławku, czyli takiego, który dostrzega piękno i zagrożenia własnego wnętrza, ale żyje wewnątrznie po to, aby uzewnętrznić się, podzielić sobą z drugim człowiekiem.

Błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko, patron naszego szpitala we Włocławku, jest postacią kluczową do zrozumienia naszej historii współczesnej. To tu we Włocławku, w Kruszynie podczas mszy świętej, między innymi ja, wierni, modliliśmy się pod krzyżem, który dziś jest symbolem Włocławka, który został poświęcony, pobłogosławiony przez papieża. I dziś na tamie przypomina historię, ale i tożsamość tej ziemi, która nie sięga li tylko współczesnych i tych tragicznych, dramatycznych wydarzeń związanych z księdzem Jerzym, jego męczeństwem. Ale ten krzyż wskazuje na historię, o której mówił też papież Jan Paweł II, chrześcijańskich korzeni naszej ojczyzny. My nie możemy być nijacy, my nie możemy udawać kogoś innego niż jesteśmy. To zostało mocno zaakcentowane w wypowiedzi pani profesor Cartabii, obecnej szefowej Komisji Weneckiej, czyli tej instytucji europejskiej, która zajmuje się praworządnością w Europie. I to właśnie ona powiedziała, że została szefową, przecież wybraną przez bardzo różne środowiska prawnicze Unii Europejskiej dlatego, że nie boi się powiedzieć kim jest i jest wtedy wiarygodna. My również budując przyszłość musimy pamiętać kim jesteśmy. I to tu we Włocławku trzeba powiedzieć, trzeba o tym pamiętać, ponieważ to jest serce naszego regionu. Tu jest najstarsza, prastara stolica naszego województwa, najstarsza diecezja, seminarium. To tutaj się działy dwie ważne rzeczy, które ukształtowały ostatecznie Rzeczpospolitą, najpierw piastowską, a potem Obojga Narodów. To przecież pod Płowcami, to przecież w nieodległej, malutkiej miejscowości Długie urodziła się Justyna Krzyżanowska, matka Fryderyka Chopina. To przecież katedra włocławska jest ufundowana, jako najstarsza gotycka polska katedra, na okoliczność zwycięstwa pod Grunwaldem. Te wszystkie rzeczy, które tu się działy dały początek tożsamości Polaków również na Pomorzu, na ziemi pomorskiej, której jesteśmy dzisiaj częścią jako województwo kujawsko-pomorskie.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko w inny jeszcze sposób jest z nami obecny, choć przecież przybył do nas z Podlasia. Jest związany męczeńską drogą, którą przebył od Bydgoszczy przez Górsk – Toruń, tu do Włocławka. Pamiętajmy o tym, że wówczas w 1984 roku były to trzy odrębne województwa. Dzisiaj stanowimy jeden obszar, jedno województwo. Ktoś powie przypadek – nie ma przypadków. Tak się złożyło, że jesteśmy jedną wspólnotą i pamięć o tej drodze męczeńskiej i przesłaniu księdza Jerzego, jego słowach i patrzeniu w przyszłość, o których mówiła pani przewodnicząca, jest naszym najświętszym zobowiązaniem. Musimy

więcej jeszcze wysiłków włożyć w to, aby młode pokolenie poczuło też i dumę z tej tożsamości, że to nie jest tylko obowiązek, ale również powód do noszenia podniesionej głowy w Europie. W Europie szanują nas za to, co zrobiliśmy dla świata, również dla zjednoczonej Europy. Solidarność lat osiemdziesiątych, ta, która mówiła o noszeniu wzajemnych brzemion i o umiłowaniu wolności, ostatecznie zwyciężyła. I świat wciąż to nam pamięta, tak jak pamięta Jana Pawła II.

Ileż ataków tu, z Polski, wypłynęło przeciwko Janowi Pawłowi II. Więc jeżeli jest naszym patronem, jesteśmy zobowiązani również bronić jego imienia, bo święty dziś Jan Paweł II jest naszym patronem województwa, ale również jest chlubą i powinien być przykładem dla kolejnych pokoleń nie tyle do naśladowania, ale do wsłuchiwania się w jego wartości i w jego słowa, których przecież tyle skierował do młodych ludzi, pokazywał piękno życia, piękno tego, co człowiek ma, kiedy przychodzi na świat do zagospodarowania.

Szanowni państwo, tak, tu w Kruszyńcu, we Włocławku trzydzieści pięć lat temu zaczęło się nasze województwo. Chciałbym kilka słów do państwa skierować, jakim jesteśmy dzisiaj regionem, powiedzieć o tym, jakim jesteśmy województwem, może przez pryzmat tego, co widzimy tu z poziomu miejsca, w którym jesteśmy – Włocławka, powiatu i okolic. Szanowni państwo, przede wszystkim jesteśmy regionem, który nie boi się otwierać na współpracę. Podam kilka przykładów. Pierwszy to taki, iż do naszej współpracy włączyliśmy przeszło 2300 sołtysów. Rzecz nieprawdopodobna się wydarzyła. Wszyscy sołtysi chcą współpracować ze sobą i z nami, jako samorządem województwa, nad jeszcze lepszym wykorzystaniem ich potencjału dla rozwoju lokalnego. I to jest bardzo owocna i szybka współpraca. Nie nadążamy wręcz za pomysłowością itd. Sołtysi nas po prostu czasami nawet zawstydzają. Ale dobrze, jest to grupa awangardowa, tak przynajmniej ją oceniam, jeśli chodzi o środowisko, które się skonsolidowało i możemy z nimi w sposób strukturalny, zorganizowany współpracować. Ale podam inny przykład. Tu, wokół Włocławka, w samym Włocławku, znaleźliśmy przyjazny grunt na stworzenie czegoś, co nazywamy zintegrowanym transportem publicznym. Nasza spółka Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy, zlokalizowana z siedzibą tu, we Włocławku, była właściwie dzieckiem niechcianym dawnych czasów transformacji. Przejęliśmy ją za darmo od Skarbu Państwa, właściwie jako upadające, nierokujące w tym obszarze transformacji, wolnej konkurencji środowisku, przedsiębiorstwa. Dzisiaj jest kwitnąca, dochodowa, świadczy usługi dla bardzo wielu milionów podróżnych. W ciągu roku przewozimy przeszło 12 milionów pasażerów. Ale co się stało? Ta spółka została zaakceptowana przez samorządowców z powiatu, przez sam powiat i przez gminy z powiatu włocławskiego. Ale nie tylko, bo mamy już w tej chwili 34 współpracujące podmioty samorządowe. Dlaczego to jest tak ważne? Dlatego, bo aby zintegrować transport publiczny, żeby on był przyjazny dla mieszkańca, jeździł według

oczekiwań mieszkańców, a jednocześnie był ekonomiczny, ekologiczny, przyjazny, trzeba takiej integracji. Nie wszędzie zasada wolnego rynku konkurencyjności jest słuszna, nawet jeśli, to trzeba ten plan posiadać i potem uruchamiać partnerstwo prywatne. W przypadku naszego ustawodawstwa, które obowiązuje, jest to bardzo trudne, więc powołaliśmy spółkę, którą podzieliliśmy się z naszymi samorządowcami. Te samorzady są jej współwłaścicielami. Mamy dzisiaj największe tego typu przedsiębiorstwo w Polsce. Realizujemy zakupy i pozyskujemy dotacje unijne na zakup nowoczesnego sprzętu ekologicznego, transportu nie tylko autobusów, ale baz, przystanków, peronów, dworców. W tej chwili realizujemy największy projekt zakupowy w Polsce. W jednym akcie kupiliśmy wspólnie z powiatem, przeszło 80 autobusów elektrycznych, hybrydowych. Wymieniamy na zupełnie nowy tabor. To jest możliwe tylko dlatego, że jest otwarcie, zaufanie i nie anektowanie czyjejs kompetencji. Uzupelnianie własnych kompetencji, aby było inaczej, lepsza realizacja naszych zadań własnych. To tylko jeden z przykładów. Dziś ta spółka ma kolejne zadania, kolejne wyzwania i być może będziemy poszerzać naszą ofertę dla innych, którzy zechcą z nami współpracować.

Szanowni państwo, szpital we Włocławku to przykład tego, co się dzieje w służbie zdrowia tej, za którą odpowiada samorząd województwa. Wiem, tłumaczę to już od wielu niestety kilku lat – mamy opóźnienia akurat we Włocławku, za co jeszcze raz przepraszam. Ale panie prezydencie, to już idzie naprawdę ku dobremu. W przyszłym roku zakończymy inwestycje, ten etap, na który wszyscy czekamy, to znaczy blok operacyjny, SOR, diagnostykę. Wszystkie zabiegowe oddziały znajdą lokalizację w nowym miejscu w pięknej, nowej przestrzeni. Ale żeby nie czekać, bo pacjenci są dziś i teraz, potrzebują pomocy, zakupiliśmy za przeszło 80 mln zł nowoczesne sprzęty. Są w tych zakupach i takie, które w Polsce są unikatowe. Robot wykorzystywany przez neurochirurgów do operacji neurochirurgicznych, który kupiliśmy ostatnio do szpitala, to jeden z czterech takich robotów w Polsce, a jeden z szesnastu w Europie. Co to oznacza? To znaczy, że we Włocławku budujemy szpital ogólny, przyjazny, który zaopatrzy pacjenta w każdej potrzebie, ale kiedy przyjdzie etap wyższych technologii, wyższego zaangażowania, wyższych kompetencji, będzie mógł również świadczyć usługi w zakresie na najwyższym europejskim poziomie. Ten sprzęt przyciąga wybitnych fachowców, profesorów z Łodzi, Warszawy, młodych lekarzy, którzy są zafascynowani przyszłością, jaka się rysuje we Włocławku.

Dlatego patrząc na to, jak zmienia się nasz szpital we Włocławku, pamiętajmy, iż budujemy cały system zmian, wdrażamy zmiany w całym województwie, w tych obszarach, za które odpowiadamy. Marszałek nie odpowiada zawsze za całą publiczną opiekę zdrowotną w regionie, tylko za jej pewny fragment. Niestety nigdzie tak w Europie nie jest, że jest rozproszona ta kompetencja po kilku miejscach, ale to jest dla naszych tutaj postów,

senatorów dyskusja, kiedy wreszcie uzdrowimy tę sytuację, bo tak dalej nie może być, iż miesza się publiczną, prywatną, właściwie nie wiadomo kto za co odpowiada i jest po prostu cały czas wielkie niezadowolenie mieszkańców z tych usług. My robimy, co możemy. To oznacza, że ten szpital za pięć lat, bo w tym tygodniu ogłaszamy przetarg na budowę ZOL-u, już wykonawczy, również w tym miesiącu ogłosimy przetarg na budowę parkingu wielopoziomowego w formule „zaprojektuj i wybuduj” oraz w tym roku przygotowujemy ostatecznie plan funkcjonalno-użytkowy i ogłosimy przetarg na dokumentację ostatniego etapu tego, który jeszcze znamy jako stary szpital we Włocławku, który będzie właściwie w większości wyburzony i zbudowany nowy. Zmieniamy w ten sposób nie tylko historię, ale patrzymy w przyszłość. To są te narzędzia, które umożliwią rozwój.

Podobnie jest, w każdym innym miejscu naszego regionu. Nie patrzymy punktowo na jedno tylko miejsce, patrzymy holistycznie i dzięki temu możemy śmiało zaplanować w Bydgoszczy na najwyższym poziomie usługi laryngologiczne, jeśli chodzi o szpital dziecięcy. Jest to szpital, który jest liderem w Polsce, w tej chwili najlepiej oceniany pediatryczny szpital w Polsce, a też dzięki między innymi temu, że postawiliśmy na być może bardzo wąską dziedzinę, ilu mamy pacjentów w tej dziedzinie. To jest ta dziedzina, która przyciąga pacjentów z całej Polski i Europy, ale podciąga, jeśli mogę użyć tego kolokwialnego sformułowania, inne oddziały w górę. I tak samo będzie we Włocławku, w Toruniu. Tak się dzieje w Świeciu, gdzie zapomnieliśmy o dawnym szpitalu psychiatrycznym, właściwie mamy ambulatorium, mamy wspaniałe miejsce empatyczne, otwarte, gdzie realizujemy plan leczenia w oparciu o psychiatrię środowiskową.

Szanowni państwo, we Włocławku spójrzmy na kulturę. Jest bardzo dużo rzeczy już realizowanych. Mówiłem o tym niesamowitym dziedzictwie historycznym. Mówimy też o przyszłości. Dlatego powstaje Interdyscyplinarne Centrum Nowoczesnej Edukacji. W ten program jest komponowany oczywiście Włocławek z tak zwaną StodólnaLAB, czyli miejscem, gdzie będziemy pokazywać, promować, edukować, jak przechodzą procesy transformacji, przejścia, implementacji z nauki do technologii stosowanych w przemyśle. Włocławek jest idealnym miejscem, aby o tym właśnie rozmawiać z dziećmi i nie tylko. To miejsce w tej chwili powstaje, jest projektowane też dzięki starostwu. Przejęliśmy przepiękny budynek, mamy obok jeszcze parcelę, którą wykorzystamy na ten cel, będziemy ją rozwijać. I niedługo rozpocznie się proces inwestycyjny tak, jak to w tej chwili trwa chociażby w Grudziądzu, czy w Inowrocławiu.

Wieniec jest to jedna z tych inwestycji, która kulała. Dziś przygotowaliśmy na nowo plan inwestycyjny dla tego przepięknego miejsca i przede wszystkim wytyczne konserwatorskie i na jej podstawie wracamy na plac budowy. W przyszłym roku przywrócimy na nowo proces inwestowania w to miejsce.

Chciałbym zwrócić uwagę na niesamowitą endogeniczną cechę Włocławka, Kujaw, tej części województwa. Nasze morze, czyli Zalew Włocławski, to jest nieprawdopodobna siła, którą chcemy wykorzystać lepiej niż do tej pory. My już dziś dzięki tamie we Włocławku możemy się poszczycić tym, iż przeszło 62% energii, którą zużywamy, wytwarzamy w naszym województwie ze źródeł ekologicznych. Oczywiście nie wszystko pochodzi z elektrowni we Włocławku. Fotowoltaika, energetyka wiatrowa, geotermia – jesteśmy regionem najlepiej notowanym, jeśli chodzi o wskaźniki wykorzystania źródeł ekologicznych. To daje oczywiście i nowe miejsca pracy. Jesteśmy niezależni. Ale, to nie tylko hydroenergia. Podjęliśmy decyzję, na najbliższej sesji zakończymy proces finansowy, to znaczy podejmiemy decyzję o przeznaczeniu środków na odkupienie mariny w Zarzeczewie od Anwilu. Na tej bazie zbudujemy naszą Kujawsko-Pomorską Szkołę pod Żaglami. I tu uśmiecham się do młodych, bo to dla was. Tam będziecie mogli wykorzystać wreszcie tą wodę pod okiem trenerów, instruktorów, fachowców, bezpiecznie, tak aby uczyć się tej pięknej sztuki. Ale będzie oczywiście też baza, marina do wykorzystania – bo chcemy tam zainwestować sporo pieniędzy – przez zwykłych żeglarzy. Dzięki temu stworzy się kolejne miejsce, gdzie będzie można przycumować, zatrzymać się, żeglować, a to jest po prostu turystyka. Niedawno miałem okazję uczestniczyć, prowadzić spotkanie takie studyjne w Dolinie Loary. Ten region czerpie z turystyki 30% ich PKB. Myślę, że mamy w naszym województwie sporo jeszcze do nadrobienia, bo nad Loarą są piękne zamki, wszyscy wiemy, ale to tylko 5% PKB w turystyce. Cała reszta to agroturystyka, to wykorzystanie endogenicznych potencjałów wszystkich miejscowości, różnych miejsc, które są cały czas do odkrycia w naszym województwie i wykorzystania, zagospodarowania. Z panem prezydentem, pewnie w swoim wystąpieniu o tym wspomni, mamy plan stworzenia wspaniałego projektu – odtworzenia historii szkutnictwa we Włocławku. Piękny projekt, który też przyciągnie i turystów i uatrakcyjni jeszcze bardziej Włocławek.

Filharmonia. Jeśli już mówimy o filharmonii, to pani prezydent Miasta Bydgoszczy wie, że realizujemy największą w historii inwestycję kulturalną w Bydgoszczy, za 450 mln zł. Inwestujemy w tej chwili w przebudowę, renowację, ale budowę nowej powierzchni, nowego zespołu Filharmonii Pomorskiej. Podobnie chcemy we Włocławku. Może nie w tej skali, ale ona jest potrzebna właśnie po to, żeby nie zatrzymać się na wspaniałej historii Włocławka, lecz aby kultura mogła być na tym najwyższym poziomie, również jako elementem realizowanym przez samorząd województwa wspólnie z miastem. Tu, w miejscu, gdzie jest to naszym zdaniem, jak najbardziej słuszne. Szukamy lokalizacji. Z panem prezydentem jesteśmy już bardzo blisko ostatecznych decyzji, aby wskazać to miejsce, a potem będziemy już tylko projektować i budować zespół, bo filharmonia to jest poważne przedsięwzięcie, również pod względem organizacyjnym.

Szanowni państwo, to jest wycinek tego, czym się zajmujemy jako samorząd województwa, patrząc tylko i wyłącznie przez pryzmat Włocławka. Jeżeli jeszcze dodam, że dzisiaj nie ma właściwie bezrobocia we Włocławku, a było bardzo wysokie. Mamy wciąż to strukturalne tak zwane. Jeśli chodzi o europejskie statystyki to ono właściwie jest nieistotne z punktu widzenia problemu braku miejsc pracy odkąd powstała autostrada A1, powstała Brzeska Strefa Gospodarcza. Przecież z zaangażowaniem samorządu województwa, inwestujemy wciąż w infrastrukturę, 400 hektarów, już nie ma skrawka wolnego miejsca. Lubieńska Strefa Przemysłowa – zapominamy o tym – 200 hektarów, już nie ma skrawka wolnej przestrzeni. Przypomnę takie firmy jak Kreisel, Lafarge czy Berry Superfos, a w przypadku strefy brzeskiej Kongsberg Automotive, czy Sika, czy Anwis. To są tylko niektóre firmy, które zlokalizowały się w tych strefach. W samym Włocławku mamy przecież również strefę rozwoju gospodarczego, chyba też już właściwie zapełnioną i proszę zwrócić uwagę, jak w ciągu dwunastu lat zmieniło się wszystko. Właściwie zaczyna brakować rąk do pracy, bo inwestorzy widzą dogodność komunikacyjną, przyjazną atmosferę, transport publiczny dobrze zorganizowany w tym miejscu i chcieliby jeszcze więcej inwestować w tym obszarze swoich pieniędzy.

Więc mówiąc o kulturze, służbie zdrowia, bez gospodarki nie ruszymy ani na milimetr do przodu. Cieszę się, że wyższa szkoła zawodowa we Włocławku również rozwija się bardzo dobrze. Jesteśmy z niej naprawdę dumni, ponieważ ona dostarcza na rynek pracy doskonale przygotowanych, wysoko wykwalifikowanych pracowników. I to daje nadzieję na kolejne inwestycje już nie tylko w obszarze logistyki, czy produkcji, ale również wdrażania wysokich technologii i korzystania z tego dodatkowego atutu gospodarczego płynącego z badań i wdrożeń.

Szanowni państwo, kończąc chcę tylko na jedną rzecz zwrócić uwagę, a mianowicie opieka społeczna. Od tego chyba zaczęliśmy, od depopulacji i wyzwań. Jeszcze w 2018 roku nie mieliśmy ani jednego domu dziennego pobytu dla seniorów. Nie mieliśmy opieki senioralnej w miejscu zamieszkania. Właściwie były te wskaźniki na poziomie zero. Dzisiaj stworzyliśmy w ciągu kilku lat, mówię stworzyliśmy, bo przeszło 40 to są projekty realizowane bezpośrednio przez samorząd województwa, stworzyliśmy 120 domów dziennego pobytu, gdzie każdego dnia przyjeżdżają seniorzy, którzy są zaopatrzeni w wyżywienie, w śniadanie, mają opiekę zdrowotną, pielęgnacyjną, korzystają z dóbr kultury. Często polega to na tym, że przyjeżdżamy do domów dziennego pobytu z wysoką kulturą, filharmonicy i tak dalej, ale również seniorzy nasi wyjeżdżają do filharmonii, do opery. Jesteśmy z nimi od rana do późnego popołudnia. Proszę mi wierzyć, tych kilkanaście tysięcy uśmiechniętych seniorów wystarczy, jako zapłata za naszą wspólną solidarność, którą przecież mamy wielką, jako mieszkańcy regionu i nie trzeba nic więcej, bo ci ludzie siedzieli w domach, nie wychodzili z

domów. Często są to samotni, starsi ludzie, którzy czekają na swoje dzieci, bo wyjechały, bo pracują, bo nie mieszkają razem i bardzo sporadycznie są odwiedzani przez najbliższych. Ten model rodziny wielopokoleniowej już właściwie zanika, niestety, również w naszym kraju. Musieliśmy jakoś zareagować i odpowiedzieliśmy, myślę, pozytywnie.

I drugi obszar, to osoby z niepełnosprawnościami. Integracja to jest proces ciągły. My poszukujemy nowych obszarów, czy sposobów na tę integrację. Pojawiają się nowe problemy. Kiedyś zakłady aktywizacji zawodowej, czy inne formy takiej opieki – opieki stacjonarnej, czy związanej z integracją zawodową – wystarczały. Dzisiaj myślimy o tym, jak pomóc na przykład rodzinom z dziećmi z autyzmem, które jak wiemy, nie mogą zagwarantować swoim pociechom do końca ich dni opieki. Po prostu rodzice umierają wcześniej, a autystyka nie można przenieść z miejsca na miejsce. On musi w tym środowisku, w tym budynku, w tym otoczeniu, w którym przebywa dożyć swoich dni. Więc wchodzimy w takie projekty. Pierwsze pilotażowe, gdzie budujemy domy, w których będzie przebywać rodzina z dziećmi z autyzmem po to, aby kiedy odchodzą rodzice nie było traumy i w sposób łagodny te osoby z autyzmem mogły dalej funkcjonować pomimo tego, że zabrakło już najbliższych. Więc to są bardzo kosztowne projekty. Jedna taka inwestycja kosztuje 15 mln zł. Ale jeśli jakaś transformacja, reforma ma sens, to tylko wtedy, jeżeli pochylamy się nie nad tymi najbogatszymi, ale w pierwszej kolejności idziemy do tych, którzy sami sobie poradzić w życiu nie mogą. I to jest przedmiotem troski Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Nawet jeżeli budujemy wielkie rzeczy, remontujemy pałace, odnawiamy zabytki – ktoś powiedział, że realizujemy rzeczy, które nie są w pierwszej kolejności. Nie, one są w należytej kolejności, ponieważ zaczynamy od człowieka potrzebującego. I tak niech już zostanie, ponieważ nowa strategia, którą przygotowujemy, rozwoju województwa niedługo zapuka do państwa, do samorządowców i będziemy o tym rozmawiać. Każda gmina ma swoją strategię, swój pomysł na rozwój i chcemy to uszanować. Oczywiście będziemy widzieć holistycznie cały region, bo taka jest nasza rola. Sprawiedliwie to nie znaczy równo. Sprawiedliwie to znaczy, już o tym mówiliśmy. Ale chcemy pochylić się nad państwa aspiracjami, oczekiwaniami, problemami w każdej z gmin. Będziemy tę strategię przygotować z państwem nie na jakichś wielkich spotkaniach, tylko indywidualnie będę starał się być w każdej gminie osobiście, aby rozmawiać o państwa planach po to, aby wkomponować je w plany rozwoju całego naszego regionu do 2035 roku.

Szanowni państwo, niesieni dzisiejszym świętem chciałbym życzyć państwu satysfakcji z tego, iż jesteście województwem kujawsko-pomorskim, w którym lubimy po prostu tu być. Dziękuję bardzo”.

Następnie przystąpiono do uroczystego wręczenia wyróżnień Honorowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego na wniosek przewodniczącej sejmiku Elżbiety Piniewskiej przyznał Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stefanowi Pastuszewskiemu – humaniście, pisarzowi, poecie, publicyście, historyk, samorządowcowi, opozycjoniście i działaczowi społecznemu.

Laudacja. Stefan Pastuszewski to człowiek, który poprzez swoją twórczość, aktywność i sprawowane funkcje nie tylko współtworzył historię naszego regionu, ale także ją opisywał i dokumentował – dzielił się nią z mieszkańcami i pozostawiał dla przyszłych pokoleń. Dzisiejsze wyróżnienie – Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego – jest wyrazem uznania zarówno dla jego postawy, jak i dla jego pracy. W czasach PRL dr Stefan Pastuszewski miał odwagę publicznie upominać się o wolność. Działał w opozycji demokratycznej, angażował się w ruch „Solidarności” – był internowany, aresztowany i represjonowany przez władze komunistyczne.

Zrównie wielką energią zaangażował się po transformacji w odbudowywanie i rozwijanie demokratycznych struktur władzy lokalnej i regionalnej. Jako wiceprzewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Bydgoskiego, wiceprezydent Bydgoszczy, wieloletni radny i doradca Wojewody Kujawsko-Pomorskiego uczestniczył w tworzeniu fundamentów samorządu, który dziś stanowi jeden z filarów demokratycznego państwa. Wspierał też proces integracji trzech dawnych województw – bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego – w jednolitą wspólnotę samorządową województwa kujawsko-pomorskiego.

Jednocześnie dr Stefan Pastuszewski pozostawał człowiekiem kultury. Jako twórca, redaktor, wydawca i animator życia literackiego od dziesięcioleci wzbogaca dorobek intelektualny Kujaw i Pomorza. Przyznana przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest wyrazem wdzięczności całej samorządowej wspólnoty województwa kujawsko-pomorskiego dla człowieka, którego postawa przyniosła tej wspólnotce zaszczyt, a którego praca przez dziesięciolecia ją rozwijała i wzmacniała.

Dziękujemy za odwagę, służbę publiczną, za troskę o kulturę, pamięć historyczną i dobro wspólne. Prosimy przyjąć tę Odznakę, nasze z głębi serca płynące gratulacje i życzenia wszelkiej pomyślności.

Wyróżnienie wręczyła przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska oraz marszałek Piotr Całbecki.

Głos zabrał dr **Stefan Pastuszewski**. Powiedział „Pani przewodnicząca, wysoki zarządzie, panie marszałku, wysoki sejmiku i szanowny Klubie Radnych Prawa i Sprawiedliwości, przedstawiciele innych ugrupowań, dziękuję serdecznie za wyróżnienie.

To tak, jakbym dostał w domu pochwałę. Pochwała domowa od swoich jest ważniejsza niż pochwała z zewnątrz. Do wyjątkowych zasług się nie przyznaję, a jedynie do silnej tożsamości z województwem kujawsko-pomorskim. Fascynuję się jego przestrzenią, krajobrazem i bogactwem historyczno-kulturowym. Nie ma w Polsce tak mozaikowego regionu, gdzie się człowiek nie ruszy, tam jest inaczej, odmiennie. Umiejętność bycia w tej różnorodności i odmienności jest według mnie spoiwem regionu. Wszyscy się tu szanują i podziwiają nawzajem. Często jest nawet zazdrość, ale to pozytywnie oczywiście, chcąc być lepszym, dorównać.

Ilekoć wracając z różnych wypraw na zewnątrz województwa przekraczam granice województwa kujawsko-pomorskiego, tylekoć ciepło mi się na sercu robi. Mam nawet takie naiwne przekonanie, że jeśli tam coś po drodze do miejsca zamieszkania mi się stanie, to zaopiekują się mną lepiej niż gdzie indziej. Po prostu tu czuję się bezpieczniej. Swego czasu napisałem taki wiersz – „Powroty”.

„Na swoje krajobrazy patrzy się inaczej.

Bez dbałości o szczegół brzoźowego listka.

Bez brzydkiej ciekawości zaglądnania w okno dziupli.

Bez strachu przed horyzontu z zatrzaśniętą bramą, bez krzyków.

Patrząc na swoje krajobrazy traci się wątpliwość.

Wszystko jest jak było, jak musi, jak będzie.

I zasnąć można ciszej i kochać najwięcej.”

A swoją drogą dumny jestem z tego, że w naszym województwie już od 30 lat wychodzi jeden, nie tylko z pięciu ogólnopolskich miesięczników literackich, którego jestem założycielem i wydawcą. To mój maleńki wkład w prestiż województwa kujawsko-pomorskiego – Ogólnopolski Miesięcznik Literacki AKANT.

Chciałbym serdecznie przy okazji podziękować zarządowi województwa, sejmikowi, panu marszałkowi za opiekę nad nowymi mieszkańcami naszego województwa – imigrantami. Pan marszałek z troską mówił o depopulacji. To są procesy, które trudno odwrócić, może się nie odwróć, ale one są w jakiś sposób niwelowane, regulowane przez migrację. I zarząd województwa pomógł, jedyny w Polsce, świetlicy ukraińskiej w Bydgoszczy. Jest to ośrodek, który dba o rozwój osobowy imigrantów, o to, aby ich talenty mogły się rozwijać i aby u nas w naszym województwie czuli się lepiej. I wielu z naszych podopiecznych i młodszych, i starszych zdecydowało, że tutaj, jak to pan marszałek powiedział, dokona swoich dni, spędzą tutaj czas, oczywiście twórczy.

Bardzo dziękuję. Dziękuję współpracownikom pana marszałka: panu Narolewskiemu, panie Skopińskiej, pani Tubielewicz i panu Grzegorzowi Borkowi. Taki okres pusty, jak ja to nazywam, między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem. Zimno, ponuro, siedzę w domu

zmartwiony, co będzie z tą świetlicą dalej. I nagle gdzieś około godziny 17.00 otrzymuję telefon. Dzwoni Grzegorz Borek, panie Stefanie, proszę złożyć wniosek. Wielka radość. Napisałem wiersz nawet, taki wiersz, który może się ukaże w najbliższej książce, gdzie tam jest taka fraza - „I dzwoni do mnie Grzegorz Borek”. Oczywiście z tego wniosku może nic nie wyszło, ale mam nadzieję, że kiedyś znowu powrócimy do tej współpracy. Ale to jest bardzo budujące. To świadczy o tym, o czym pani przewodnicząca mówiła i pan marszałek, o takiej daleko idącej współpracy i otwartości na siebie. Teraz dzięki zarządowi, dzięki urzędowi marszałkowskiemu realizuję taki program odnowy współpracy artystycznej, kulturalnej z Obwodem Żytomierskim na Ukrainie. Wydamy wspólną książkę we wzajemnych tłumaczeniach. Oni są, panie marszałku, pani przewodnicząca, bardzo otwarci. Czekają tutaj na naszą kulturę i podziwiają ją. A my podziwiamy oczywiście, jako poeci, jako twórcy podziwiamy ich kulturę.

I parę słów o Włocławku. Z wielkim sentymentem darzę to miasto dlatego, że ja byłem przez 3-4 lata kierownikiem działu kulturalnego w tygodniku „Kujawy”. Był to tygodnik, trochę mimo, że był wydawany przez RSW „Prasa-Książka-Ruch”, taki opozycyjny wewnątrznie. I nawet pamiętam, że na giełdzie warszawskiej niektóre numery, również z moimi artykułami, nie tylko, uzyskiwały bardzo wysoką cenę. Wtedy 100 zł to było bardzo dużo za numer „Kujaw” ukazujący się we Włocławku. I tutaj we Włocławku udało mi się w ostatnich latach jeszcze przed oknem wolności i solidarności zorganizować zjazd pisarzy kujawskich. Przyjechali pisarze z całej Polski. Mam nadzieję pani przewodnicząca, panie prezydencie, że może taki drugi zjazd pisarzy kujawskich też zorganizujemy. Skoro zostałem wyróżniony, ja też chcę wyróżnić.

Panie marszałku, chcę panu wręczyć książkę, która ukazała się w tą sobotę. I tutaj pozwoli Pan, że przeczytam dedykację: „Panu Piotrowi Całbeckiemu, który w młodości wziął udział w solidarnościowo-niepodległościowym boju o Polskę wolną i suwerenną”. Panie marszałku, ja pamiętam pana. Pan był tym młodym człowiekiem, który wspierał „Solidarność”, wspierał „Solidarność” chłopską. Ja byłem wtedy rzecznikiem prasowym. Chcę panu wręczyć tę książkę. Jest to bydgoska młodzież na barykadach lat 80. XX wieku. Pan czytając, a przynajmniej przeglądając, wspomni ten klimat młodego buntu. To był ostatni wspólny bunt polskiej młodzieży. Potem już ta młodzież się sprywatyzowała, zindywidualizowała, teraz każdy idzie swoją drogą. Ale wtedy działaliście wspólnie. Dziękuję, panie marszałku. Chcę wręczyć drugą książkę, bardziej artystyczną. Pani Elżbiecie Piniewskiej, która znana jest w regionie z opieki nad kulturą”.

Z kolei przystąpiono do uroczystego wręczenia Medalu Honorowego za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-

Krajoznawczemu Oddział Nadgoplański w Kruszwicy nadanego przez sejmik województwa na wniosek marszałka Piotra Całbeckiego.

Laudacja. Oddział Nadgoplański Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kruszwicy od ponad sześćdziesięciu lat prowadzi aktywną i niezwykle wartościową działalność na rzecz rozwoju turystyki, krajoznawstwa, ochrony dziedzictwa kulturowego oraz promocji walorów historycznych i przyrodniczych Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Kontynuując tradycje zorganizowanego ruchu krajoznawczego w Kruszwicy, którego początki sięgają 1929 roku Oddział w sposób trwały wpisuje się w budowanie tożsamości regionalnej oraz integrację mieszkańców regionu wokół idei aktywnego poznawania „małej ojczyzny”.

Początki działalności obecnego Oddziału związane są z utworzeniem w dniu 5 marca 1960 roku Koła Terenowego PTTK w Kruszwicy działającego przy Oddziale PTTK w Inowrocławiu. Podczas Walnego Zjazdu w dniu 28 czerwca 1961 roku podjęto decyzję o utworzeniu samodzielnego Oddziału Nadgoplańskiego PTTK w Kruszwicy. Już od pierwszych lat działalności podejmował on inicjatywy służące popularyzacji walorów turystycznych Kujaw i regionu nadgoplańskiego, systematycznie rozwijał działalność krajoznawczą, wodniacką i edukacyjną.

Przez wszystkie lata swojej działalności Oddział Nadgoplański PTTK w Kruszwicy konsekwentnie realizuje misję rozwijania zainteresowań krajoznawczych dzieci, młodzieży i osób dorosłych, wspierania aktywnych form wypoczynku, ochronę dziedzictwa kulturowego oraz promocję walorów przyrodniczych regionu nadgoplańskiego, w tym terenów związanych z jeziorem Gopło i Mysią Wieżą.

Wieloletnia, systematyczna i społeczna działalność Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Oddział Nadgoplański w Kruszwicy stanowi istotny wkład w rozwój oraz promocję naszego Regionu, dlatego nadany przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego Medal Honorowy za Zasługi dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego jest wyrazem uznania dla wieloletniej pracy społecznej oraz szczególnych zasług Oddziału na rzecz regionu i jego mieszkańców.

Medal z rąk przewodniczącej Sejmiku Elżbiety Piniewskiej oraz marszałka Piotra Całbeckiego odebrali członkowie zarząd Oddziału Nadgoplańskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Kruszwicy: prezes Franciszek Borczak, wiceprezeski Ewelina Szkudlarek i Anna Urbanek, sekretarz Jarosław Lisiecki i skarbnik Piotr Wajner.

Głos zabrał prezes **Franciszek Borczak**. Powiedział: „Szanowni państwo dziękujemy za to zaszczytne wyróżnienie. Cały nasz zarząd stanął dzisiaj na wysokości zadania by skonsolidować i przyjechać tutaj do państwa, ale motywacja była szczególna. Z tego miejsca chcę serdecznie podziękować za otrzymany medal, ale nie tylko za ten medal odnośnie

działalności turystycznej, społecznej i krajoznawczej, ale głównie za dbałość o zabytki Kruszwicy. Bo dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego, dzięki wsparciu pana marszałka byliśmy w stanie odnowić, odbudować i do takiego stanu Mysią Wieżę doprowadzić, że w tej chwili nie ma degradacji, nie postępuje już proces niszczenia murów zewnętrznych. A wyzwanie było wielkie, bo ani gmina Kruszwica, ani sympatyków Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, którzy od 1961 roku opiekowali się tą Mysią Wieżą, nie było na to stać. Opiekowaliśmy się również Kolegiatą Romańską z pierwszej połowy XII wieku. I za te środki, które były przeznaczone na utrzymanie tych zabytków serdecznie dzisiaj dziękujemy. Jesteśmy wdzięczni pani przewodniczącej, że doceniła nas i ten medal jest w naszym posiadaniu.

Chciałbym jeszcze dodać, że mamy taką małą salkę pamięci w Kruszwicy, w naszym budynku oddziału, który jest naszą własnością i ten medal będzie na pewno w zaszczytnym miejscu usytuowany, a jest przynajmniej dwa razy w tygodniu to miejsce wykorzystywane, bo w tej salce odbywają się spotkania klubu seniorów PTTK. I dlatego też, jak pan marszałek tutaj wspomniał, o seniorów trzeba dbać. My również jako zarząd dbamy o naszych seniorów, o naszych najmłodszych i niepełnosprawnych.

Może nieskromnie trochę, ale dodam, że jestem również kapitanem statku „Rusałka” i dla niepełnosprawnych mimo, że statek nie jest przystosowany, to jest również zawsze miejsce, by niepełnosprawnych przewieźć i pokazać piękno jeziora Gopła i tego krajobrazu nadgoplańskiego. Dziękuję serdecznie”.

Następnie z okazji obchodów w województwie kujawsko-pomorskim Roku Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza przystąpiono do wręczenia wyróżnienia przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbiety Piniewskiej – głowicy Laski Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Wyróżnienie otrzymało Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri.

Laudacja. Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne im. Poli Negri od ponad dwóch dekad z pasją i konsekwencją przypomina o dorobku Poli Negri – jednej z największych gwiazd światowego kina, pochodzącej z naszego regionu.

Dzięki działalności Towarzystwa pamięć o Poli Negri nie jest jedynie częścią historii. Stała się żywą lekcją kultury, filmu i lokalnej tożsamości. Już w latach 20. XX wieku Pola Negri przewidywała, że kino nie będzie jedynie rozrywką, lecz stanie się jedną z powszechnie cenionych dziedzin sztuki, posiadającą własne „świątynie” i muzea.

Szczególnie cenną inicjatywą jest utworzone przez Towarzystwo wirtualne muzeum Poli Negri, dzięki któremu zgromadzone zbiory są dostępne za pośrednictwem Internetu dla odbiorców nie tylko w Lipnie, ale również w całej Polsce i poza jej granicami.

W swojej działalności Towarzystwo koncentruje się także na popularyzowaniu dorobku innych polskich artystów związanych ze sztuką filmową, którym udało się osiągnąć sukces poza granicami kraju. Dla wielu młodych ludzi marzących o karierze i spełnianiu ambitnych celów są oni – a przede wszystkim sama Pola Negri – dowodem na to, że talent, determinacja i ciężka praca mogą otworzyć drogę do najwspanialszych osiągnięć.

Szczególne miejsce w działalności Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego zajmuje organizowany co roku Przegląd Twórczości Filmowej „Pola i inni”, który uczynił Lipno ważnym ośrodkiem na mapie wydarzeń filmowych w Polsce. Festiwal integruje środowiska twórcze, edukacyjne i miłośników kina z kraju i z zagranicy, stając się rozpoznawalną marką regionu i utrwalając wizerunek Kujaw i Pomorza, jako regionu opierającego swą tożsamość m.in. na dziedzictwie filmowym.

Doceniamy również współpracę Towarzystwa z najważniejszymi instytucjami kultury oraz działalność edukacyjną prowadzoną zarówno w dużych miastach, jak i w małych miejscowościach naszego województwa. Dziękujemy także za zaangażowanie w wydarzenia organizowane w 2022 r. w ramach obchodów Roku Poli Negri w województwie kujawsko-pomorskim.

Za wieloletnią działalność edukacyjną i kulturalną, za zaangażowanie w rozwój edukacji filmowej, upowszechnianie wiedzy o kinie i jego historii oraz za kultywowanie pamięci o Poli Negri, Lipnowskie Towarzystwo Kulturalne otrzymuje specjalne wyróżnienie – Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku. Niech będzie ono wyrazem uznania, szacunku i wdzięczności dla wszystkich osób zaangażowanych w działalność Towarzystwa – za ich bezinteresowną pracę, pasję oraz nieoceniony wkład w rozwój życia kulturalnego województwa kujawsko-pomorskiego.

Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku z rąk przewodniczącej Sejmiku Elżbiety Piniewskiej oraz marszałka Piotra Całbeckiego odebrali członkowie zarządu Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri: prezes Bożena Piotrowska oraz wiceprezeski Wanda Mróz i Dorota Łańcucka.

Głos zabrała **Dorota Łańcucka**, która powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni radni, drodzy goście. To dla nas naprawdę wyjątkowa, wielka i bardzo radosna chwila, piękna chwila, którą możemy celebrować razem z Polą Negri, która była osobą łączącą i jest w dalszym ciągu, która łączy i integruje całą społeczność, cały czas od wielu lat województwa kujawsko-pomorskiego.

Oczywiście, że urodziła się w Lipnie 3 stycznia 1897 roku, ale swój ślad odcisnęła także w wielu innych miejscowościach naszego województwa. Pamiętajmy, że przez kilka lat była właścicielką pięknej kamienicy w Bydgoszczy, podróżowała często, jako mała dziewczynka, z rodzicami do Torunia, najczęściej w poszukiwaniu pomocy medycznej.

Przypomnijmy też, że to właśnie z Torunia pochodzi jej młodsza koleżanka Helena Grossówna, którą gościła pod koniec lat 20-tych XX wieku w swoim pałacu Seraincourt pod Paryżem. A niedaleko stąd, na Kujawach, urodził się dziadek Poli Negri ze strony jej mamy, Franciszek Kielczewski. To był rok 1835 i tam do niego mała Polcia z mamą często podróżowały, może właśnie przez Włocławek.

Szanowni państwo, wyjątkowość Poli Negri polega jednak na tym, że osiągnęła sukces międzynarodowy, że była kobietą globalną, że miała ogromny wpływ na rozwój kinematografii w tamtych czasach. To ona była idolką tłumów, ale też kobietą o ogromnym talencie popartym pracą, determinacją, tak jak już tutaj słyszeliśmy, niesamowitą energią i pasją i tym wizjonerstwem, które nie każdemu jest dane. To bardzo nas cieszy, że właśnie Pola Negri może być właśnie taką ikoną naszego województwa. Wykorzystujemy to bardzo dobrze, bo w takim właśnie kontekście jej fenomen możemy, tak jak tu podkreśliła pani przewodnicząca, wykorzystać dla dobra wspólnego. Z całego serca dziękujemy Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który wspiera nas w naszej działalności od zawsze, samorządom Miasta Lipna, Powiatu Lipnowskiego, wiernym sponsorom, wielu instytucjom z regionu, Kujawsko-Pomorskie Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku z dyrektorką Grażyną Troszyńską, wielu instytucji w kraju i na świecie. To jest taki peleton, który prowadzi Pola Negri, za nią biegniemy my – członkowie Lipnowskiego Towarzystwa Kulturalnego im. Poli Negri, a za nami cały tłum fanów, sympatyków, ale też osób prywatnych i ludzi dobrych woli. Tym walorem endogenicznym, panie marszałku, jest właśnie nasze małe muzeum – Izba Pamięci Poli Negri, do której wszystkich państwa zapraszamy, niekoniecznie wirtualnie, bo bezpośredni kontakt z tą historią kina, z naszą sławną lipnowianką pozostawi na pewno u państwa niezapomniane wrażenia, bo klimat naszego kina „Nawojka” jest wyjątkowy, jedyny w swoim rodzaju, może i na świecie. Na zakończenie jeszcze raz dziękuję i wręczę pani przewodniczącej nasze ostatnie wydanie folderu „Być jak Pola Negri”. Dziękuję serdecznie”.

Kolejną wyróżnioną przez Przewodniczącą sejmiku była Beata Kastner z Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu.

Laudacja. Beata Kasnter – dziennikarka i animatorka kultury. Od 23 lat związana z Centrum Kultury Teatr w Grudziądzu. Pełni funkcję rzecznika prasowego tej instytucji oraz współtworzy i prowadzi autorski program „Magazyn Qltura”, poświęcony najważniejszym wydarzeniom kulturalnym Grudziądza i całego regionu. Pani Beata Kastner od lat aktywnie angażuje się w naszym regionie w promocję kultury, organizację wydarzeń artystycznych oraz działalność edukacyjną.

Szczególne miejsce w jej aktywności zajmuje film i edukacja filmowa. Od ponad dekady pani Beata Kastner prowadzi Dyskusyjny Klub Filmowy w Grudziądzu, tworząc

program spotkań, przeglądów i wydarzeń, które przyciągają miłośników ambitnego kina fabularnego i dokumentalnego. Dzięki jej zaangażowaniu grudziądzki Dyskusyjny Klub Filmowy stał się ważnym miejscem dialogu o sztuce filmowej, gdzie projekcjom towarzyszą rozmowy z reżyserami, scenarzystami, aktorami, dziennikarzami oraz publicznością.

Pani Beata Kastner konsekwentnie promuje w województwie kujawsko-pomorskim kino autorskie, niezależne i niszowe. Wspiera twórców związanych z regionem. Jest inicjatorką i organizatorką wielu cenionych przedsięwzięć filmowych, takich jak cykl „Przy kawie o filmie”, „Nieme kino z muzyką na żywo”, „Leśne Kino z DKF-em” czy letnie przeglądy filmowe, które od lat wzbogacają ofertę kulturalną Grudziądza.

Działalność grudziądzkiego Dyskusyjnego Klubu Filmowego została dostrzeżona także na szczeblu ogólnopolskim. W 2022 r. pani Beata Kastner reprezentowała Federację Dyskusyjnych Klubów Filmowych podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni jako członek jury Nagrody „Don Kichota”.

Za wieloletnią działalność na rzecz edukacji filmowej, promocję ambitnego kina, tworzenie przestrzeni do rozmowy o filmie oraz nieustanne budowanie świadomej i aktywnej publiczności filmowej pani Beata Kastner otrzymuje specjalne wyróżnienie – Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku jako symbol dumy, uznania, szacunku i wdzięczności za wyjątkowy wkład w rozwój życia kulturalnego naszego regionu”.

Przewodnicząca sejmiku wraz z marszałkiem województwa wręczyli Beacie Kastner Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku.

Pani **Beata Kastner** zabrała głos i powiedziała: „Szanowni państwo, ja tylko jedno zdanie, czuje się jak na Oskarach, więc bardzo dziękuję za to, że państwo zauważyli naszą pracę. Naszym symbolem dyskusyjnych klubów filmowych jest Don Kichot i walczymy z tymi wiatrakami rok po roku, cieszymy się, że ktoś to zauważa i przede wszystkim cieszę się bardzo, że mamy stałą publiczność w Grudziądzu, która kocha kino i pięknie dyskutuję o tym kinie. Bardzo dziękuję jeszcze raz za tą nagrodę i wyróżnienie”.

Wśród wyróżnionych przez przewodniczącą Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego był również Łukasz Oliwkowski – moderator Dyskusyjnego Klubu Filmowego Inowrocław.

Laudacja. Łukasz Oliwkowski – doktor nauk humanistycznych, nauczyciel, autor książek, animator kultury, samorządowiec, muzyk, odkrywca neolitycznych grobowców megalitycznych w podinowrocławskich lasach, organizator wielu projektów społecznych i kulturalnych, aktywny uczestnik życia artystycznego województwa kujawsko-pomorskiego, a przede wszystkim... pasjonat kina, który od wielu lat z niezwykłym zaangażowaniem upowszechnia wiedzę o filmie oraz rozwija edukację filmową w naszym regionie.

Dzięki działalności Łukasza Oliwkowskiego kino dla wielu mieszkańców regionu stało się czymś znacznie więcej niż formą rozrywki. Stało się przestrzenią spotkania, refleksji, dialogu i lepszego rozumienia świata. To właśnie poprzez film pan Łukasz Oliwkowski, który mówi o sobie krótko – „humanista”, zachęca do stawiania pytań, rozwijania wrażliwości oraz świadomego uczestnictwa w kulturze.

Od ponad 15 lat prowadzi i moderuje dyskusyjne kluby filmowe w Inowrocławiu, w ramach których prezentowane są najważniejsze dzieła polskiej i światowej kinematografii. W tym czasie wspólnie z widzami przeanalizował już blisko pół tysiąca filmów, zachęcając kolejne pokolenia do świadomego i krytycznego odbioru sztuki filmowej.

Szczególne znaczenie ma jego wieloletnia działalność w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego Kinomax, którego spotkania odbywają się regularnie co dwa tygodnie i od lat stanowią ważny punkt na kulturalnej mapie Inowrocławia i województwa kujawsko-pomorskiego. Skupiają one wokół kina społeczność ludzi ciekawych świata, otwartych na rozmowę i wartościową debatę.

Za szeroką działalność edukacyjną i kulturalną, w tym zaangażowanie w rozwój edukacji filmowej, upowszechnianie wiedzy o filmie w województwie kujawsko-pomorskim oraz kształtowanie świadomych odbiorców kina, pan Łukasz Oliwkowski otrzymuje specjalne wyróżnienie – Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku. Niech będzie ono wyrazem uznania, szacunku i wdzięczności za jego pracę, pasję oraz nieoceniony wkład w rozwój życia kulturalnego województwa kujawsko-pomorskiego.

Przewodnicząca sejmiku wraz z marszałkiem województwa wręczyli Łukaszowi Oliwkowskiemu Głowicę Laski Przewodniczącej Sejmiku.

Pan **Łukasz Oliwkowski** powiedział: „Dzień dobry, szanowni państwo, szanowna pani przewodnicząca, panie marszałku, drodzy goście. Bardzo dziękuję za dostrzeżenie na mapie województwa kujawsko-pomorskiego naszych działań, które nie tyle służą popularyzacji kina, co przede wszystkim tworzą, co zostało tutaj już podkreślone wielokrotnie, tworzą wspólnotę, ponieważ dyskusyjny klub filmowy to tak naprawdę spotkanie ludzi, którzy tworzą kino. To doskonale widać w napisach końcowych, zawsze to jest rzesza ludzi, z tymi, którzy chcą o kinie rozmawiać, a ci drudzy w jakiś sposób przecież uzupełniają film.

Paweł Pawlikowski powiedział kiedyś, że ci, którzy posługują się ludźmi, relacjami, mowa oczywiście o teatrze, o aktorstwie, żeby mówić o rzeczach ważnych, o wiele skuteczniejsi są w ożywianiu historii niż wyjaśnianie tej historii. Świetnie to kiedyś ubrał w słowa bliski mi Stanisław Lem, który powiedział, że „sztuka w przeciwieństwie do nauki to jest ta siła, która jednoczy ludzi, natomiast nauka objaśnia świat”. Pozwolę sobie na taką krótką refleksję humanistyczną. Jacek Duka napisał kiedyś taki świetny esej pod tytułem „Po

piśmie”, w którym pokazuje, że jesteśmy w momencie szczególnej zmiany, ponieważ następuje transfer uczuć na obraz, to znaczy „Galaktyka Gutenberga”, książki zostają gdzieś w tle, a my zaczynamy tylko właściwie posługiwać się statystycznie, oczywiście obrazem.

W liczbach wygląda to w ten sposób, że rocznie powstaje do 6 000 filmów w Polsce, przy dobrych wiatrach, do 300 filmów. Efekt jest taki, że nikt z nas, jakikolwiek klub dyskusyjny, klub filmowy nie jest w stanie tych filmów obejrzeć, ale tym większa rola tego, żeby patrzeć nie tylko na ilość w takim układzie horyzontalnym, ale też raz po raz zatrzymać się przy jakimś filmie i określić, na czym polega jego wartość. To kategorie niepopularne we współczesnym świecie, właśnie powolność, pewna dokładna analiza, uważność, dostrzeganie tego, co w tle. Chodzi chyba o to, żeby widz wychodzący z kina, nie tylko miał przygotowany przymiotnik w postaci fajny film, widziałem fajny film, albo analogicznie widziałem słaby film, widziałem średni film, tylko żeby jednak rozbudować te przymiotniki, bo w innym przypadku grozi nam jakaś forma rozpadu kulturowego. Pan marszałek bardzo ciekawie mówił o pewnym powierzchownym odbiorze dzieł kultury, to bardzo istotne. Chodzi o to, żeby dostrzegać, i tutaj ukłony w stronę towarzystwa zajmującego się Polą Negri, dostrzegać kanon kultury, dostrzegać to, co jest fundamentem, co właściwie buduje struktury naszego polskiego kodu kulturowego. Bo dobre filmy, wartościowe filmy, podobnie jak ważną, niekoniecznie poważną muzykę, czy ważne książki, po prostu trzeba czytać, żeby zdobyć coś, co można by nazwać ogólnym wykształceniem, dzisiaj chyba w Polsce. Kiedyś Zbigniew Herbert w wierszu „Potęga Smaku” ciekawie to określił mówiąc, że „nie należy zaniedbywać nauk o pięknie”. Właściwie my to robimy, nie zaniedbujemy nauk o pięknie.

Bardzo ważne jest to, żeby dyskusyjne kluby filmowe, one przecież działają w wielu miastach, choć tylko 123 takie kluby istnieją w Polsce, to mało w stosunku do kin, żeby gromadziły też młodą widownię. I się bardzo cieszę, i mówię to jako nauczyciel, że pojawiają się ci młodzi ludzie, którzy ostrzą swoje narzędzia krytyczne, którzy nie tylko uczą się patrzeć, ale też widzieć film. Że nie są ci, jak ci niewolnicy w jaskini Platona, którzy widzą tylko cienie, ale nie zastanawiają się skąd te cienie pochodzą.

I w końcu dyskusyjny klub filmowy to jest budowanie wspólnoty, która jak już powiedziałem wcześniej, odczytuje pewien kod kulturowy. Ponieważ rozpocząłem Pawłem Pawlikowskim, serdecznie na to zapraszam, w najbliższy czwartek w Inowrocławiu, w dyskusyjnym klubie filmowym ponad tydzień przed oficjalną premierą w Polsce będziemy analizować i dyskutować o „Ojczyźnie” Pawła Pawlikowskiego właśnie. „Ojczyzna” to jest film, który jest poświęcony Tomaszowi Mannowi.

I na koniec taka refleksja. Jednym z głównych wątków, jednej z moich ukochanych książek, czyli „Czarodziejskiej góry”, jest polemika Settembriniego i Naphty. Ten pierwszy to wolnomyśliciel, człowiek rozumu, właśnie humanista. Dzisiaj nazwalibyśmy go liberałem,

neoliberalą, otwartą na świat. Z drugiej strony jest Naphta, to jest ten, który mówi, człowiek jest za słaby, żeby funkcjonować w świecie bez prawa, bez moralności, bez kodeksów. Nie poradzi sobie, dlatego raz po raz potrzebna jest rewolucja i nawet siłowe potraktowanie, spojrzenie na człowieka, żeby zaproponować mu jakieś normy. Niestety ten konflikt w „Czarodziejskiej górze” nie kończy się dobrze, ponieważ w scenie pojedynku tuż przed wielką wojną, w sytuacji kryzysu światowego, Settembrini strzela w górę, natomiast Naphta strzela w siebie. I mówię tylko o tym dlatego, że kultura i sztuka i film to jest to miejsce, z którego w dość, choć na chwilę, ale w dość komfortowych warunkach można zawiesić podział na radykalność z jednej strony, radykalność z drugiej strony i bardzo uważnie przeanalizować, co ten konflikt oznacza, co wnosi film w kulturę.

W związku z tym kończąc, bardzo serdecznie dziękuję za uważność wobec naszej uważności i za dostrzeżenie dyskusyjnego klubu filmowego w Inowrocławiu. Ponieważ ja nie mam niczego do podarowania, to jeszcze raz serdecznie zapraszam na film 11 czerwca o godz. 18 w Inowrocławiu, przedpremierowe spotkanie z „Ojczyzną” Pawła Pawlikowskiego. Dziękuję”.

Odprowadzenie Sztandaru Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Następnie przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska powiedziała, że w Roku Ludzi Filmu z Kujaw i Pomorza nie może zabraknąć filmowego akcentu muzycznego. Zaprosiła na scenę „Kwintet akordeonowy Con Passionate” w składzie: Mariusz Krzyżostaniak, Paweł Piński, Sławomir Brzozowski, Mariusz Berkowski, Maciej Leszczyński.

- akcent muzyczny -

Kolejnym punktem sesji były wystąpienia gości.

Jako pierwszy głos zabrał prezydent Miasta Włocławek **Krzysztof Kukucki**, który powiedział: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, panie i panowie radni, szanowni państwo, goście i mieszkańcy. Dziękuję za zaproszenie na uroczystą sesję Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Włocławek z dumą współtworzy ten piękny region, jest częścią wspaniałej historii, teraźniejszość, inspiruję, zachwyca, jest źródłem obywatelskiej aktywności mieszkańców. W tym roku mamy zaszczyt wspominać wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II, która odbyła się we Włocławku 35 lat temu i uhonorowała nas, jako jedno z miast papieskich.

Rok 2026 w województwie kujawsko-pomorskim jest dedykowany ludziom filmu. Włocławek szczyli się faktem, że stąd pochodzi Józef Tykociński, pionier filmu dźwiękowego oraz dalekosiężnej łączności radiowej. W przyszłym roku będziemy obchodzili 150. rocznicę jego urodzin. Pozwolę sobie wspomnieć, że we Włocławku obchodzimy także Rok Tadeusza Reichsteina, urodzonego tutaj światowego naukowca, laureata Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny. Prof. Reichstein, sercem Włocławianin, obywatel Szwajcarii, który do końca życia

w swoim domu w Bazylei propagował polskie tradycje i piękno naszego ojczystego języka. Mało kto wie, że wybitny naukowiec otrzymał imię na cześć Tadeusza Kościuszki, a mama profesora tłumaczyła utwory polskich pisarzy, by przybliżyć je miłośnikom literatury na świecie. W 1994 roku Rada Miasta Włocławka przyznała profesorowi Reichsteinowi Honorowe Obywatelstwo Miasta.

Gratuluję laureatom odznaczeń i wyróżnień, które dziś zostały przyznane. Noszą państwo w sercu nasz cudowny region, popularyzują i chronią jego dziedzictwo, inspirują ludzi do promowania bogatej i wyjątkowej kultury. Teatr Impresaryjny, w którego w progach dzisiaj gościmy nosi imię Włodzimierza Gniazdowskiego. Był on nauczycielem, działaczem społecznym, ale przede wszystkim człowiekiem z pasją. Wpajał młodym ludziom wartości, które są żywe po dziś dzień: szacunek, kultura, przyzwoitość, dobro. Jakże oczywiste słowa, jednak we współczesnym świecie zdarza się o nich zapominać. Dlatego proszę, pamiętajmy o tym co najważniejsze. 14 czerwca będziemy celebrować dzień patrona Włocławka, błogosławionego biskupa Michała Kozala, zamordowanego przez hitlerowców w obozie w Dachau.

Życzę wszystkim zgromadzonym w tej sali byśmy zawsze potrafili współpracować ponad podziałami dla wyższego dobra. Dziś jesteśmy tu razem, w trosce o rozwój naszych lokalnych małych ojczyzn. Dziękuję za uwagę i wspólne działania ku przyszłości”.

Z kolei głos zabrała zastępczyni prezydenta Miasta Bydgoszczy **Anna Mackiewicz**. Powiedziała: „Pani przewodnicząca, panie marszałku, szanowni radni i radni. Pozwolę sobie słowami prezydenta Miasta Bydgoszczy Rafała Bruskiego złożyć państwu najlepsze życzenia oraz wyrazy uznania wszystkim osobom zaangażowanym w budowanie pomyślności naszego regionu. Dzisiejsza uroczystość to także doskonały moment do refleksji nad znaczeniem odpowiedzialnej służby publicznej, współpracy i troski o dobro lokalnej wspólnoty. W obliczu wyzwań, przed którymi stoją samorządy wszystkich szczebli, szczególnego znaczenia nabiera poszukiwanie rozwiązań służących trwałemu i zrównoważonemu rozwojowi całego województwa.

W imieniu Bydgoszczanek i Bydgoszczan chciałabym wszystkim samorządowcom, władzom i pracowników jednostek, instytucji, uczelni, działaczom organizacji pozarządowej złożyć życzenia wszelkiej pomyślności i satysfakcji spełnionej misji oraz powodzenia w realizacji zadań i zamierzeń służących kujawsko-pomorskiej wspólnotocie, a także służącym poszczególnym miastom i gminom, a szczególnie służącym mieszkańcom i mieszkańcom kujawsko-pomorskiego. Dziękuję”.

Następnie głos zabrał zastępca prezydenta Miasta Torunia **Adam Szponka**, który powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, szanowni Państwo radni, szanowni goście. Wiele pięknych słów popłynęło z tego miejsca,

wspomnienia pani przewodniczącej, pana marszałka, moich poprzedników. Wydaje się, że wszystko zostało już powiedziane, w szczególności jeszcze wystąpienia pana Łukasza, który nas zachęcił do dyskusji o filmie, a wiemy, że takie dyskusje potrafią kończyć się wczesnymi godzinami porannymi. Dlatego też pozwolę sobie odczytać krótkie wystąpienie.

Święto Województwa Kujawsko-Pomorskiego to dla nas wszystkich szczególny czas. Czas, w którym jeszcze mocniej dostrzegamy jak wiele łączy nas, jako wspólnoty mieszkańców regionu. To moment, w którym wydarzenia odbywające się w wielu miastach Kujaw i Pomorza budują poczucie jedności ponad lokalnymi granicami. Tegoroczne obchody rozpisane na wiele dni obejmują bogaty program wydarzeń kulturalnych, społecznych i edukacyjnych realizowany w najważniejszych ośrodkach naszego województwa w Toruniu, Bydgoszczy, Włocławku, Grudziądzu i Inowrocławiu. Ta skala pokazuje siłę i potencjał naszego regionu. Dzisiejsza uroczysta sesja sejmiku województwa odbywająca się tutaj, we Włocławku, ma szczególny charakter, ponieważ stanowi główny, oficjalny punkt obchodów święta województwa.

Tutaj spotykamy się jako wspólnota samorządowa, aby podkreślić znaczenie tego święta i jego rolę w budowaniu tożsamości regionu. Sesja ta ma wymiar nie tylko uroczysty, ale również symboliczny. Jest momentem refleksji nad dorobkiem naszego województwa oraz okazją do uhonorowania osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla Kujaw i Pomorza.

Wręczane dziś odznaczenia pokazują, że rozwój regionu opiera się na pracy konkretnych ludzi, ich zaangażowaniu, pasji i odpowiedzialności za wspólne dobro. Warto również zwrócić uwagę na towarzyszącą dzisiejszej uroczystości wystawę „W kobietach jest moc!”. To ważny i symboliczny element tegorocznych obchodów. Przypomina ona, jak istotną rolę w życiu naszego regionu odgrywają kobiety – w samorządzie, kulturze, edukacji, działalności społecznej i codziennym budowaniu lokalnych wspólnot. To ich zaangażowanie i kompetencje współtworzą siłę Kujaw i Pomorza.

Istotnym elementem programu jest koncert „Pod wspólnym niebem” – wydarzenie, które gromadzi mieszkańców regionu i symbolicznie pokazuje wspólnotowy charakter naszego święta w każdym mieście. Tegoroczne obchody odbywają się w formule Roku Ludzi w Filmie z Kujaw i Pomorza. To ważny sygnał, że nasze święto nie tylko integruje, ale także świadomie buduje tożsamość regionu poprzez odwołanie do jego dorobku kulturowego i twórczego.

W Toruniu obchodzimy Rok Heleny Grossówny nawiązując do filmowych tradycji naszego regionu. Siła samorządu rodzi się we współpracy. To dzięki niej jesteśmy w stanie skutecznie odpowiadać na wyzwania współczesności zarówno na poziomie lokalnym, jak i regionalnym. Dzisiejsza uroczystość jest tego najlepszym potwierdzeniem. Jako samorządy lokalne czujemy odpowiedzialność nie tylko za rozwój naszych miast, ale także za

budowanie potencjału całego województwa. Dlatego tak ważne jest, abyśmy działali razem w duchu partnerstwa i wzajemnego zaufania.

Chciałbym złożyć na koniec serdeczne życzenia pani przewodniczącej, panu marszałkowi, wszystkim radnym województwa oraz wszystkim mieszkańcom naszego regionu. I żeby hasło „Lubię to być” towarzyszyło nam w codziennych, rutynowych czynnościach, w wielkich wydarzeniach jak Święto Województwa i w weekendowych wyprawach choćby nawet nad Gopło do Kruszwicy. Dziękuję państwu”.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Częścią uroczystej sesji sejmiku jest wystawa pt. „W kobietach jest moc!”, która nawiązuje do obchodzonego przez Województwo Kujawsko-Pomorskie w 2024 r. – Roku Kobiet Odważnych. Wystawa przedstawia te znane i te nieco zapomniane kobiety, które łączy niezwykła moc. Warto przypomnieć sylwetki postaci, które znalazły się na kartach historii. Niewątpliwie ich dokonania są imponujące i inspirujące, bo siła kobiet jest niezwykłą mieszanką wrażliwości, intuicji, emocji i determinacji w dążeniu do celu.

Wernisaż wystawy „W kobietach jest moc!” odbył się 15 marca br. w sanatorium Dom Zdrojowy w Ciechocinku. A dlaczego tam? Bo to Ciechocinek łączy prawie wszystkie bohaterki wystawy. Tu przyszły na świat, pracowały, prowadziły badania, leczyły, występowały, działały dla dobra innych. Spacerowały po deptaku, podziwiałały walory miasta, korzystały z kuracji, leczyły się i wypoczywały.

Po zakończeniu naszego spotkania w sali widowiskowej serdecznie zapraszam państwa do foyer teatru i zachęcam do obejrzenia wystawy. O kobietach, które łączą nasz region, opowiedzą Państwu pomysłodawczynie tego projektu. Są z nami autorki wystawy: pani Grażyna Ochocińska – prezes Uniwersytetu dla Aktywnych w Ciechocinku, pani Barbara Kawczyńska oraz pani Aldona Nocna”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, kończąc uroczystą sesję, podziękowała nauczycielkom i uczniom z Zespołu Szkół Muzycznych im. Czesława Niemena we Włocławku za uświetnienie uroczystości odgrywaną fanfarami; dyrektor Teatru Impresaryjnego im. Włodzimierza Gniazdowskiego Monice Budzieniusz za gościnę i pomoc w organizacji sesji. Następnie zamknęła obrady XXVI uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji.

Protokół sporządziły:

- Anna Sobierajska
- Natalia Szczutkowska